

# Stanisław Rabiej

---

"Chrystus jako sens historii", Czesław Stanisław Bartnik, Wrocław 1987 ;  
"Historia ludzka i Chrystus", Czesław Stanisław Bartnik, Katowice 1987 :  
[recenzja]

---

Collectanea Theologica 57/4, 196-198

---

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wreszcie omówione zostały sposoby wyzwolenia pracy z systemów zniewalających ją.

Książka ks. Majki napisana jest zrozumiale nawet dla laika, za co chwala autorowi. Nieczęsto spotyka się pozycje poruszające tak bogatą gamę zagadnień, trudnych przecież i często niewłaściwie rozumianych, które przeznaczone są dla masowego odbiorcy. Wydaje się, że stać się ona może źródłem głębokich refleksji nad człowiekiem, może również zmienić nasz stosunek do pracy. Jeżeli książka ta „dopomoże czytelnikowi (...) do odnalezienia sensu swej pracy (...), będzie to dla autora najwyższą nagrodą” (s. 250).

Zbigniew Wejman, Warszawa

ks. Czesław Stanisław BARTNIK, *Chrystus jako sens historii*, Wrocław 1987, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, s. 356.

ks. Czesław Stanisław BARTNIK, *Historia ludzka i Chrystus*, Katowice 1987, Księgarnia św. Jacka, s. 348.

Rok 1987 poszerzył bogatą twórczość ks. prof. Cz. Bartnika o kolejne dwie książki. Są nimi *Chrystus jako sens historii* oraz *Historia ludzka i Chrystus*. Ich autor — obecny kierownik Katedry Historii Dogmatów oraz Sekcji Teologii Dogmatycznej Wydziału Teologicznego KUL — jest znany z szeregu publikacji poświęconych myśli chrześcijańskiej w relacjach do świata, historii, kultury, życia społecznego, polityki, narodu. Opublikował blisko 400 rozpraw i artykułów w Polsce i zagranicą. Ostatnio w RFN ukazała się jego książka pt. *Formen der politischen Theologie in Polen*, Regensburg 1986.<sup>1</sup>

Prof. Bartnik w swoich poglądach rozwija personalizm realistyczny. Prowadząc badania naukowe na wielu innych płaszczyznach teologii i filozofii stara się o popularyzację ich wyników. Taki też cel przyświecał wydaniu prawie jednocześnie dwu książek skupiających się wokół zasadniczego problemu: Jezus Chrystus jako centrum, cel i sens wszelkiej historii. W obydwu pracach autor skutecznie stara się przełożyć tę fundamentalną prawdę dla myśli chrześcijańskiej na konkretną praktykę dziejową. Już sam tytuł jednej z nich — *Chrystus jako sens historii* — zawiera propozycję konkretnej drogi odnajdywania sensu zdarzeń, czynów, planów, procesów historycznych, epok, kultur i religii. Myśl autora optuje w kierunku takich poszukiwań sensu historii (mikrohistorii, makrohistorii i megahistorii), które zawierałyby przesłanki „nie tylko z rozumu, ale z wiary”.

Podstawą mówienia o osobie Jezusa Chrystusa jako sensie wszelkiej historii jest jego życie w czasoprzestrzeni historycznej, jego realność ludzka i dopełnienie społeczne tej historyczności. Dlatego też Jezus jako fakt historyczny stoi u początku rozważań w obu opracowaniach. O ile jednak *Historia ludzka i Chrystus* koncentruje się tutaj na omówieniu świadectw za faktycznym istnieniem Jezusa z Nazaretu (rozdz. II), o tyle w drugiej pozycji chodzi o ukazanie Jezusa jako bytu historycznego w ramach tzw. jezuologii (rozdz. II). W konsekwencji już tu widzimy, że historia w ścisłym znaczeniu kończy się na Jezusie. Natomiast jezuologia prowadzi do świata Słowa Bożego, które z kolei może być w części „dostrzegane” z punktu historii, a nawet samo stało się historią.

Ta myśl znajduje kontynuację na dalszych stronach książki *Chrystus jako sens historii*. Zwiastuje to już rozdział III zatytułowany *Ku chrystologii*. W części poświęcony jest on omówieniu istniejących modeli chrystologicznych. Przejrzysta klasyfikacja i prezentacja współczesnych tendencji w chrystologii wydaje się być bardzo cenna nawet dla zorientowanego w problemie

<sup>1</sup> Por. *Collectanea Theologica* 57(1987) z. 2, 195—196.

czytelnika. Jeszcze raz widzimy jak fenomen Jezusa Chrystusa nie jest nigdy ujęty wyczerpująco: Stąd chrystologia ciągle się rozwija i zawsze jest pluralistyczna. Wśród jej różnych form, zdaniem prof. Bartnika, „należy rozwi- jać chrystologię spełnienia osobowego. Albowiem był zmierzka ku postaci oso- bowej, która jest absolutnością pełni i pełnią absolutności. Wszelki był osią- gą swój punkt kulminacyjny, choć ciągle nadal rozwijający się w Osobie Jezusa Chrystusa. On jest Zasadą Historii i zarazem Historią w pełnym tego słowa znaczeniu. Świat jest współmisterium Chrystusa, a Chrystus jest współ- -misterium świata. Ze świata i historii tworzy On swoje zbawcze królestwo oddziaływujące na życie doczesne społeczeństw, cywilizacji i religii. Swoją Osobą usensawia był społeczny i jednostkowy”.

Koncepcja ta podkreśla ów paralelizm między historią każdego człowie- ka jako jednostki a dziejami Jezusa. Można tu mówić o pewnej współhistorii. Te spostrzeżenia chrystologii spełnienia osobowego doskonale współbrzmia- ze współczesnymi próbami określenia sensu bytowania człowieka i otaczają- cej go rzeczywistości. Treść tej chrystologii jest pewną konstrukcją, którą może uzupełniać każdy szczegółowy kierunek teologii. Opiera się ona o za- sady personalizmu chrześcijańskiego. Nie jest to opcja wykluczająca inne. Zapewne najbliższa autorowi, który jednak nie chce nią determinować czy- telnika.

Możliwość innego spojrzenia, aczkolwiek zawsze przez pryzmat osoby Jezusa Chrystusa, zarysowuje druga z omawianych książek: *Historia ludzka i Chrystus*. Prof. Bartnik prezentuje w niej szereg ujęć historii właściwych myśli chrześcijańskiej. Kieruje się przekonaniem, że w każdej z nich kryje się coś niepowtarzalnego, szczególnego i tylko jej właściwego. Suponuje jed- nocześnie, że poznanie tajemnicy historii jest zawsze aspektowe, nigdy pełne ani wyczerpujące. Znajomość tak wielu ujęć dziejów pomaga zainteresowa- nemu wytworzyć sobie własną wizję, która winna także ubogacić chrześci- jaństwo. Konieczność wręcz takiego rozeznania wypływa poniekąd też z obo- wiązku zajęcia poznawczej i praktycznej postawy wobec rzeczywistości w jej wymiarze ogólnym i jednostkowym. Tak odczytują swoje posłanie prezen- towani, wybitni prekursorzy i późniejsi twórcy teologii historii. W kolejnych rozdziałach książki zostały omówione: historia chrystologiczna św. Pawła, historia mesjanistyczna św. Mateusza, teologia jako historia zbawienia u św. Łukasza, historia i antyhistoria w *Didache*, historia jako harmonia społeczna (Klemens Rzymski), historia jako dramat liturgiczny (Apokalipsa św. Jana), historia jako odniesienie ludzkości do Logosu (Justyn Męczennik), historia jako pedagogia Boża (Ireneusz z Lyonu), historia jako spirytualizacja (Ory- genes), historia eschatologizująca (Augustyn), historia owocująca szczęściem ziemskim (Joachim z Fiore), historia jako przypadłość świata nieruhomego (Tomasz z Akwinu), historia zaklęta w idealną społeczność (Tomasz Campa- nella), historia pisana przez Opatrzność (J.B. Bossuet), historia na obraz Trójcy Świętej (A. Cieszkowski), historia jako ewolucja ku Chrystusowi (P. Teilhard de Chardin), historia jako dzieje kultur (A. J. Toynbee), historia w Chrystusie (H. Urs von Balthasar), historia jako dzieje zbawienia (J. Da- niélou), historia personalistyczna, dzieje ludzkości jako narodowych wspól- not osób (Jan Paweł II). Próba określenia myśli obecnego papieża dotyczą- cych tajemnicy dziejów zamyka to rozległe studium poglądów z pogranicza teologii i filozofii historii. Autor nie uważa, że reprezentowane postacie są najbardziej charakterystyczne dla myśli chrześcijańskiej. Jest świadomy, że zostały pominięci wybitni teologowie historii, nie mówiąc już o filozofach: historii, kultury, społeczeństwa, człowieka itp. Jest wiadome, że nie sposób zamieścić w jednym opracowaniu pełnego wymiaru myśli dotyczących dane- go problemu. Zakreślone zostały pewne horyzonty, na których być może pojawią się nowe opracowania z zakresu teologii i filozofii historii.

Badania takie będą musiały jeszcze uwzględnić wiele innych kierunków i systemów myślowych związanych z chrześcijaństwem. Prof. Bartnik, który w swojej pracy musiał korzystać z wielu źródeł z innych dziedzin jak np.

bibliistyka, patrologia, socjologia, kulturologia, literaturoznawstwo, jest zdania, że problemu sensu historii i miejsca z niej osoby Jezusa Chrystusa nie można przedstawiać tylko czysto popularnie. Groziłoby to kompletnym zafalszowaniem. Zarówno tutaj, jak i często w życiu tak zwana łatwość bywa największym wrogiem myśli. Umiejętność niewpadania w tę pułapkę jest niewątpliwie jedną z wielu zalet obu omawianych książek.

ks. Stanisław Rabiej, Lublin

Niklas LUHMANN, *Ökologische Kommunikation. Kann die moderne Gesellschaft sich auf ökologische Gefährdungen einstellen?* Opladen 1986, Westdeutscher Verlag GmbH, s. 265

Jest znamienne dla naszych czasów, że problemy moralności nabrały większego niż dawniej znaczenia, że nie dotyczą już tylko osobistej sfery życia i międzyludzkich stosunków czy zachowań, lecz sięgają znacznie dalej. Rozszerza się sfera moralności, wkraczając na tereny zdawałoby się obce tradycji etycznej jak technika, produkcja, handel, itp. Podkreśla się konieczność stosowania kryteriów moralnych w polityce. Wiąże się to niewątpliwie z szerokim kryzysem idei czy ideologii nieograniczonego postępu i załamaniem się perspektywicznej wizji przyszłości. Utrwała się przekonanie, że rozwój techniczny nie może być traktowany jako całkowicie autonomiczny w odniesieniu do moralności. Istnieją wielkie problemy moralne, które skupiają na sobie uwagę wielu ludzi współczesnych, a niektóre problemy moralności nabrały nowego znaczenia i wkroczyły na tereny nie objęte dotychczas dyrektywami określonej etyki.

Poszerzył się rejestr problemów moralnych. Pojawiają się one w takich dziedzinach życia jak ochrona środowiska naturalnego, zaopatrzenie energetyczne, gospodarowanie dostępnymi zapasami surowców i źródłami energii, rozdział wyprodukowanych dóbr konsumpcyjnych, nagromadzenie się trudnych do zniszczenia odpadów przemysłowych. Okazuje się, że tych problemów nie można rozwiązać bez zmiany powszechnie dotychczas przyjętego sposobu i stylu życia: Nadzwyczajny postęp nauki i techniki okazuje się ambiwalentny, może służyć zarówno dobru jak i złu. Człowiek na przykład nie może dowolnie czynić ze swoim środowiskiem tego, co chce, eksploatować go do granic marnotrawstwa, nie dostrzegać innych znaczeń jak tylko te, które służą celom doraźnego użycia i zużycia. Działamy wtedy na szkodę przyszłych pokoleń w imię naszych egoistycznych interesów.

Korzystanie z postępu technicznego i gospodarczego może działać zarówno w kierunku moralnie destrukcyjnym, jak i w kierunku moralnie konstrukcyjnym, zależnie od sposobu tego korzystania. Wzrostowi ilościowemu nie towarzyszy zawsze wzrost jakościowy, a nawet ten pierwszy ma swoje granice. Ekologicznie znaczące skutki uboczne rozwoju technicznego i gospodarczego prowadzą do niemal nieuniknionych zaburzeń w sferze biologicznej i psychicznej, a nawet szkód w środowisku naturalnym, często już nieodwracalnych (zagłada ekologiczna). Skąd postulat opanowania przyrody pojawia się współcześnie równoległe z postulatem jej ochrony. Kryzys ekologiczny zagraża także ludzkości jej unicestwieniem.

Zagadnieniami ekologicznymi zajął się socjolog zachodnioniemiecki N. Luhmann, rozwijający od wielu lat teorię systemów społecznych. Książka *Ökologische Kommunikation* jest rozszerzoną wersją referatu wygłoszonego na zaproszenie Rheinisch-Westfälische Akademie der Wissenschaften w 1985 r. i składa się z 21 krótkich rozdziałów. Luhmann patrzy na społeczeństwo jako na pewien zróżnicowany system, w którym różne podsystemy funkcjonalne tworzą mniej lub więcej spójną całość. Należy analizować poszczególne części składowe i elementy systemu, ale również należy szukać zależności istniejących w całości, pytając, jak zjawiska zachodzące w jednym podsystemie wpływają na zjawiska i procesy zachodzące w innych lub jak